



Sygn. akt III CK 109/04

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Jan Górowski (przewodniczący)*

*SSN Józef Frąckowiak*

*SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)*

w sprawie z powództwa P. G.

przeciwko (...) Funduszowi Przedsiębiorczości w N. o zwolnienie od egzekucji, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 4 marca 2005 r., kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30 września 2003 r., sygn. akt I ACa (...),

**oddala kasację i zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1200 zł. (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

### Uzasadnienie

Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo o zwolnienie od egzekucji skierowane przeciwko (...) Funduszowi Przedsiębiorczości w N. z siedzibą w W.

Po rozpoznaniu apelacji strony pozwanej od tego wyroku, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 30 września 2003 r. zmienił zaskarżony wyrok w pkt I i II w ten sposób, że powództwo oddalił, a nadto sprostował oczywistą niedokładność w oznaczeniu strony pozwanej w komparycji zaskarżonego apelacją wyroku, w ten sposób, że pominął słowa „z siedzibą w W.”.

W uzasadnieniu zaskarżonego kasacją wyroku Sąd odwoławczy, po przeprowadzonej ocenie dowodów w postaci dokumentu zawierającego treść umowy sprzedaży z dnia 15 sierpnia 1993 r., zawartej między powodem a A. K. i M. K., oraz postaci zeznań świadka A. K., uznał, że powód nie wykazał, żeby przysługiwało mu prawo własności obrazów wymienionych w żądaniu pozwu i orzekł reformatoryjnie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., oddalając powództwo.

W kasacji powoda, zaskarżającej wyrok Sądu drugiej instancji w całości i opartej na obu podstawach kasacyjnych, zarzucono naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 58 k.c. i art. 82 k.c. wskutek przyjęcia nieważności umowy sprzedaży z powodu jej pozorności, mimo braku przesłanek pozwalających na stwierdzenie istnienia tej wady.

W ramach drugiej podstawy kasacyjnej zarzucono mające istotny wpływ na wynik sprawy, naruszenie przepisów:

- art. 64 § 1 k.p.c. przez przyjęcie do rozpoznania apelacji pozwanego, pomimo że podmiot ten nie posiada zdolności sądowej;
- art. 129 k.p.c. przez błędne przyjęcie obowiązku strony złożenia oryginału dokumentu na żądanie drugiej strony, a nie na zarządzenie Sądu;
- art. 278 k.p.c. przez dokonanie samodzielnych ustaleń dotyczących autentyczności umowy sprzedaży z dnia 15 sierpnia 1993 r., bez dopuszczenia na tę okoliczność dowodu z opinii biegłego;
- art. 328 § 1 k.p.c. przez brak wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podstawy prawnej rozstrzygnięcia, a także okoliczności pozwalających zakwestionować skuteczność umowy sprzedaży.

W uzasadnieniu kasacji skarżący akcentuje potrzebę jednoznacznego sprecyzowania statusu prawnego strony pozwanej, a w konsekwencji konieczność wyjaśnienia czy strona pozwana posiada w ogóle zdolność sądową, twierdząc, że brak jest przepisu szczególnego, który przyznawałby tej jednostce organizacyjnej osobowość prawną.

Pełnomocnik pozwanego Funduszu, w odpowiedzi na pismo Sądu Najwyższego wzywające do ustosunkowania się do zarzutu kasacji o braku zdolności sądowej, w piśmie przygotowawczym z dnia 1 czerwca 2004 r. stwierdził, że odrzuca zarzut braku zdolności sądowej pozwanego Funduszu, który jest należycie utworzoną i zarejestrowaną spółką (korporacją) na podstawie prawa obowiązującego w stanie D. - USA. Pełnomocnik Funduszu wywodzi, że w świetle właściwego prawa stanowego USA

Fundusz, mający od daty rejestracji siedzibę na terenie USA, jest osobą prawną, co w rozumieniu art. 64 k.p.c. przesądza o jego zdolności sądowej w Polsce. Z kolei, w piśmie przygotowawczym z dnia 3 czerwca 2004 r. pełnomocnik pozwanego Funduszu stwierdził, że w dotychczasowej jego działalności ani zdolność Funduszu do czynności prawnych, ani jego zdolność sądowa nie były kwestionowane i wskazuje na dwa postanowienia sądowe wydane z udziałem Funduszu jako strony postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie zasługiwała na uwzględnienie wobec braku w niej usprawiedliwionych podstaw.

Rozpoczęcie analizy zgłoszonych w kasacji zarzutów rozpocząć należy od zarzutu mogącego wywołać najpoważniejsze skutki w postaci nieważności postępowania, a mianowicie zarzutu naruszenia art. 64 § 1 k.p.c. uzasadnionego rozpoznaniem apelacji podmiotu nie posiadającego zdolności sądowej. Zarzut ten nie okazał się trafny. Zgodnie z art. 64 § 1 k.p.c. zdolność sądowa przysługuje m.in. osobie prawnej. Powód, podważając istnienie zdolności sądowej pozwanego, zarzucił brak istnienia przepisu szczególnego, który przyznawałby pozwanemu osobowość prawną, która przesądza o istnieniu zdolności sądowej. Zważyć zatem należy, że w następstwie złożonego na rozprawie w dniu 15 lipca 2003 r. (oświadczenia pełnomocnika pozwanego, że strona pozwana jest osobą prawną prawa amerykańskiego i jest zarejestrowana oraz ma swoją siedzibę w J. (USA), a nie w W., treści którego to oświadczenia powód nie zakwestionował, Sąd Apelacyjny sprostował w pkt 1 sentencji wyroku oczywistą niedokładność w oznaczeniu strony pozwanej, w ten sposób, że pominął słowa „z siedzibą w W.”. Skoro więc pozwany nie ma siedziby w Polsce, a dokonuje tutaj czynności prawnych w zakresie swego przedsiębiorstwa, to z mocy art. 9 § 3 ustawy z dnia 12 listopada 1965 r. - Prawo prywatne międzynarodowe (Dz. U. Nr 46, poz. 290 ze zm.) ocena jego zdolności podlega prawu państwa, w którym znajduje się jego siedziba. Dostrzegając zatem potrzebę zastosowania przez Sąd polski prawa obcego, Sąd Najwyższy zwrócił się na podstawie art. 1143 § 1 k.p.c. do Ministra Sprawiedliwości o udzielenie tekstu obcego prawa oraz o wyjaśnienie obcej praktyki sądowej. Z przesłanego Sądowi Najwyższemu przez Ministra Sprawiedliwości tekstu m.in. § 101 oraz § 121 i 122 Kodeksu obowiązującego w stanie D. (General Corporation Law of the State of D.) wynika, że zakres pojęcia spółek jest w prawie stanu D. rozumiany bardzo szeroko i obejmuje swym zakresem m.in. „fundusz”. Z mocy § 122 tego Kodeksu każda tak szeroko rozumiana spółka, a więc także fundusz, utworzona

według przepisów rozdziału VIII Kodeksu stanu D., ma prawo m.in. sądenia się i bycia sądzoną i brania udziału jako strona w jakichkolwiek sądowych, administracyjnych, arbitrażowych lub innych postępowaniach. Również z treści załączonego przez Ministra Sprawiedliwości pisma konsula Generalnego RP w N. wynika, że każda utworzona na mocy wymienionego Kodeksu korporacja ma zdolność sądową i legitymację procesową, tzn. może pozywać i być pozywana przez dowolne sądy pod własną nazwą. Również z art. I pkt 1 lit.a) Traktatu o stosunkach handlowych i gospodarczych między Rzeczypospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki sporządzonego w Waszyngtonie dnia 21 marca 1990 r. (Dz. U. 1994 r. Nr 97, poz. 467) wynika, że spółką Strony tego Traktatu jest każdy rodzaj m.in. korporacji i spółki utworzonej zgodnie z prawem strony, co przesądza o tym, że z mocy § 122 Kodeksu stanu D. podmiotowi takiemu przysługuje zdolność sądowa.

W tej sytuacji zarzut kasacji braku zdolności sądowej strony pozwanej należało uznać za nietrafny.

Nie są również usprawiedliwione pozostałe zarzuty kasacji zgłoszone w ramach drugiej podstawy kasacyjnej. Wbrew stanowisku skarżącego, rację ma Sąd odwoławczy, że przewidziany w art. 129 k.p.c. obowiązek strony do złożenia w sądzie jeszcze przed rozprawą oryginału dokumentu powstaje automatycznie z chwilą zgłoszenia przez przeciwnika takiego żądania, bez potrzeby wydawania przez Sąd jakichkolwiek rozstrzygnięć w tym przedmiocie. Warunkowanie przez powoda powstania takiego obowiązku od wydania przez Sąd stosownego zarządzenia byłoby uzasadnione w świetle przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.p.c., ale ostatnio wymienionego przepisu kasacja nie objęła zarzutem naruszenia, a Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia kasacją oraz jej podstaw, poza które nie może wykroczać, z wyjątkiem jedynie wzięcia z urzędu pod rozwagę nieważności postępowania (art. 393<sup>11</sup> § 1 k.p.c.). W tej sytuacji zarzut naruszenia art. 129 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie należało uznać za chybiony.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut naruszenia przepisu art. 278 § 1 k.p.c. Jest on źródłem uprawnienia Sądu do dopuszczenia dowodu z opinii jednego lub kilku biegłych, ale tylko w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych, których wykorzystanie jest niezbędnym elementem potrzebnym dla rozstrzygnięcia sprawy. Wbrew twierdzeniu skarżącego, wiadomości specjalne byłyby wymagane nie tyle do oceny „autentyczności umowy” rozumianej jako czynność prawna, lecz do oceny stanu i czasu sporządzenia dwóch dokumentów, zawierających brzmienie umowy sprzedaży

oraz brzmienie załącznika nr 1 do tejże umowy sprzedaży. Jednakże bez względu na wielkość odstępu czasu, który upłynął między sporządzeniem w dniu 15.08.1993 r. dokumentu zawierającego brzmienie umowy sprzedaży a datą sporządzenia kolejnego dokumentu zawierającego załącznik nr 1 do tej umowy, z brzmienia żadnego z obu tych dokumentów nie wynika jakie konkretnie obrazy S. oraz jaki konkretnie obraz K. były przedmiotem umowy sprzedaży zawartej między powodem a nieuczestniczącym w tym sporze M. K. i A. K. Spór wszczęty powództwem przeciw-egzekucyjnym opartym na art. 841 § 1 k.p.c. wymagał zatem sprecyzowania i dokładnego określenia przez powoda konkretnych przedmiotów nabytych w wyniku zawarcia umowy sprzedaży, a więc wymagał wykazania przez powoda nabycia prawa własności konkretnych obrazów jako skutku zawartej umowy sprzedaży, co nie mieści się w sferze uprawnień i kompetencji biegłego. Zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. okazał się więc bezzasadny.

Nie może również odnieść zamierzonego przez skarżącego skutku zarzut naruszenia art. 328 § 1 k.p.c. uzasadniony brakiem wskazania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podstawy prawnej rozstrzygnięcia. Po pierwsze, nawet ewentualna zasadność zarzutu naruszenia przepisu prawa procesowego nie jest jeszcze równoznaczna z wystąpieniem drugiej podstawy kasacyjnej, bowiem z mocy art. 393<sup>1</sup> pkt 2 k.p.c. chodzi o takie naruszenie przepisów postępowania, które stanowiło uchybienie mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący nie wskazuje tymczasem w czym miałyby się przejawiać wpływ zarzucanego braku wskazania podstawy prawnej rozstrzygnięcia na wynik sprawy. Ponadto, nie można uznać za brak wskazania podstawy prawnej rozstrzygnięcia braku wskazania numeru artykułu konkretnego przepisu będącego podstawą prawną dochodzonego powództwa, w sytuacji, gdy o braku podstaw do jego zastosowania przesądzają wiążąco poczynione ustalenia mające charakter negatywnych przesłanek dla dokonania aktu subsumpcji. Sąd odwoławczy wyraźnie ustalił, że powód nie przedstawił żadnego wiarygodnego dowodu dla wykazania, że przedmiotem umowy sprzedaży były właśnie te obrazy, których dotyczy żądanie pozwu, a w konsekwencji potwierdził że powód nie wykazał, żeby przysługiwało mu prawo własności obrazów wymienionych w żądaniu pozwu. W świetle takich ustaleń zasadnie uznał Sąd Apelacyjny, że powód nie wykazał, aby skierowanie egzekucji do tych obrazów naruszało prawo powoda, co musiało skutkować oddaleniem powództwa, wobec braku wystąpienia materialnoprawnych przesłanek pozwalających na zastosowanie art. 841 § 1 k.p.c.

Wobec braku podstaw do uznania za usprawiedliwioną drugiej podstawy kasacyjnej, oceny zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego należało dokonać z uwzględnieniem stanu faktycznego będącego przedmiotem orzekania dla Sądu drugiej instancji.

Wbrew zarzutom kasacji, Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku ani nie stosował przepisu art. 58 k.c. ani nie dokonał kwalifikacji umowy sprzedaży jako nieważnej czynności prawnej, a w uzasadnieniu kasacji nawet nie podjęto próby nawiązania do sformułowanego jedynie na jej wstępie zarzutu. Stanowisko Sądu Apelacyjnego, że treść umowy sprzedaży nie jest wystarczającym dowodem na istnienie tożsamości przedmiotów sprzedaży z przedmiotami objętymi żądaniem pozwu nie świadczy - wbrew stanowisku skarżącego - o nieważności dokonanej czynności prawnej.

Również zarzut naruszenia art. 82 k.c. okazał się nietrafny. Przepis ten po pierwsze nie ma zastosowania do oceny ważności czynności prawnej w razie podniesienia zarzutu pozorności złożonego oświadczenia woli, bowiem skutki złożenia oświadczenia woli dotkniętego taką wadą regulują przepisy art. 83 k.c., które nie zostały objęte w kasacji zarzutem naruszenia. Ponadto Sąd Apelacyjny nie dokonał kwalifikacji umowy sprzedaży jako nieważnej czynności prawnej z powodu jej pozorności, a więc samo uzasadnienie zarzutu naruszenia przepisu art. 82 k.c. sprowadza się do bezskutecznej w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej próby kreacji przez skarżącego własnych, odmiennych ustaleń, aniżeli zawarte w uzasadnieniu zakażonego wyroku.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, działając na podstawie art. 393<sup>12</sup> k.p.c. znajdującego zastosowanie z mocy art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego... (Dz. U. 2005 r., Nr 13, poz. 98).